

Witamy Was jesienią w kolejnym numerze naszej gazetki ...



*"Jeśli życzliwe mówienie
do roślin pomaga im
rosnąć, wyobraź sobie,
co może zdziałać
życzliwe mówienie do
ludzi."*

REDAKCJA GAZETKI:

**Maria Poluszyńska,
Maja Medyńska,
Adam Królik,
opiekun: Agnieszka Rowska**



Chroń siebie i innych:

- noś maseczkę,
- utrzymuj dystans minimum 1,5 metra,
- często myj ręce przez minimum 30 sekund,
- zasłaniaj ramieniem usta i nos, gdy kaszlesz lub kichasz,
- wyrzucaj do kosza zużyte chusteczki jednorazowe,
- unikaj bliskiego kontaktu podczas spotkań ze znajomymi,
- w sklepach dezynfekuj ręce lub noś rękawiczki,
- gdy źle się czujesz, zostań w domu.

JAK OBCHODZIMY WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W RÓŻNYCH PAŃSTWACH

NIEMCY

W poszczególnych landach święto przypadające na 1 listopada obchodzi się nieco inaczej. W niektórych jest dniem wolnym od pracy w innych życie toczy się jak każdego innego dnia.

FILIPINY

Mieszkańcy przychodzą na cmentarz z namiotami, w których ludzie jedzą i piją, wspominając znajomych i rodzinę.

SŁOWACJA

Słowacy mają zwyczaj stawiania na swoich stołach chleba, a czasem kilku potraw. Wierzą bowiem, że zmarli przychodzą odwiedzić swoje domy i rodziny.

JAPONIA

Japończycy obchodzą to święto przez trzy dni, między 13 a 15 sierpnia. Zapalają na progach swoich domów specjalne latarnie, aby zmarli mogli łatwiej do nich trafić.



AR

SP



święto wszystkich świętych

ANGLIA

Wierzący Anglicy mogą spędzić 1 listopada, czyli All Saint's Day na zadumie, ale nie udadzą się na cmentarz. Nie jest to dzień wolny od pracy. Nie praktykują również składania kwiatów i zapalania zniczy na grobach bliskich. Robią to w rocznicę ich urodzin lub śmierci.

Ciekawym brytyjskim zwyczajem, wywodzącym się jeszcze ze średniowiecza, który przetrwał w niektórych regionach do czasów współczesnych, jest pieczenie ciastek (soul cake) i rozdawanie ich dzieciom oraz osobom potrzebującym pukającym do drzwi z modlitwą na ustach.

FRANCJA

Francuzi w tym dniu odwiedzają groby swoich idoli, ważnych postaci. Najbardziej obleganym grobem jest grób Jima Morrisoan na Pere Lachaise.

Holandia

Święto Zmarłych obchodzi się tam 4 maja. Ludzie składają wtedy kwiaty, ale nie na grobach, tylko przy pomnikach oraz w miejscach historycznych.

M.M



Iga Świątek



Iga Świątek

Iga Świątek (31.05.2001r. Warszawa) - jest pierwszą polską tenisistką, która wygrała wielkoszlemowy turniej French Open. Oprócz tego jest triumfatorką juniorskich turniejów wielkoszlemowych: Wimbledonu 2018 w grze pojedynczej oraz French Open 2018 w grze podwójnej dziewcząt w parze z Caty McNally. Jest finalistką juniorskiego Australian Open 2017 w grze podwójnej w parze z Mają Chwalińską oraz złotą medalistką Letnich Igrzysk Olimpijskich Młodzieży 2018 w grze podwójnej dziewcząt w parze z Kają Juvan.

Świątek występowała w reprezentacji Polski do lat 16. Trenuje w Klubie Tenisowym Legia Warszawa, a poprzednio trenowała w Mera Warszawa. W 2015 roku w parze z Mają Chwalińską zdobyła tytuł mistrzyni Europy młodzików w grze podwójnej. Rok później para osiągnęła triumf w kategorii kadetów. W 2016 roku, w wieku 15 lat Iga wygrała debiutancki turniej zawodowy ITF w Sztokholmie, a w 2017 roku swój drugi zawodowy turniej ITF w Bergamo, w finale pokonując Martinę Di Giuseppe. Na początku maja sięgnęła po tytuł w Gyor, w meczu finałowym pokonawszy Gabrielę Horackovą.

Jej ojciec – Tomasz, był wioślarzem, uczestnikiem igrzysk olimpijskich w Seulu.

Ma siostrę Agatę, która jest od niej trzy lata starsza. Tato chciał, aby jego córki zostały sportswomenkami, które uprawiałyby sport indywidualny, a nie zespołowy, by mieć lepszą kontrolę nad swoimi szansami na sukces. Początkowo Agata zajęła się pływaniem, lecz później zmieniła dyscyplinę na tenis ziemny, ze względu na problemy z pływaniem. Iga Świątek podążyła za Agatą i również wybrała tenis ziemny. Na szczęście dla nas!

Gratulujemy Idze serdecznie! Udowadnia, że jeżeli czegoś bardzo chcemy, to na pewno to osiągniemy. Nigdy nie można się poddawać.

M.P.

Cudze chwalicie, swego nie znacie

Podróżujemy po całym świecie i zachwycamy się wieloma miejscami w innych krajach, a tymczasem w Polsce również mamy ogrom pięknych i ciekawych miejsc.

Dziś przedstawię Wam dwa, może niezbyt popularne, lecz bardzo ciekawe miejsca w naszym kraju. Serdecznie zapraszam do wspólnej podróży.

A.K.



Kraina w kratę

Adam Królik

Mała Japonia - Ogród Japoński Siruwia

Ogród Japoński (nieдалeko Karpacza) jest wspaniałym miejscem do poznania kultury i sztuki Kraju Kwitnącej Wiśni.

Możemy tam zobaczyć wiele roślin idealnie wkomponowanych w krajobraz Karkonoszy, zgodnie z zasadami tworzenia japońskich ogrodów oraz feng shui. Na terenie ogrodu znajdują się stawy, strumienie i wodospady, a także niezwykła kolekcja różaneczników (ponad 80 odmian).

Ogród Japoński to nie tylko roślinność, ale również jedna z największych prywatnych kolekcji zbroi oraz broni japońskiej w Polsce (w tym 800-letni miecz Tachi) oraz wiele ekspozycji powiązanych z japońską kulturą. W czasie zwiedzania można również poznać rytuał parzenia herbaty. A.K.



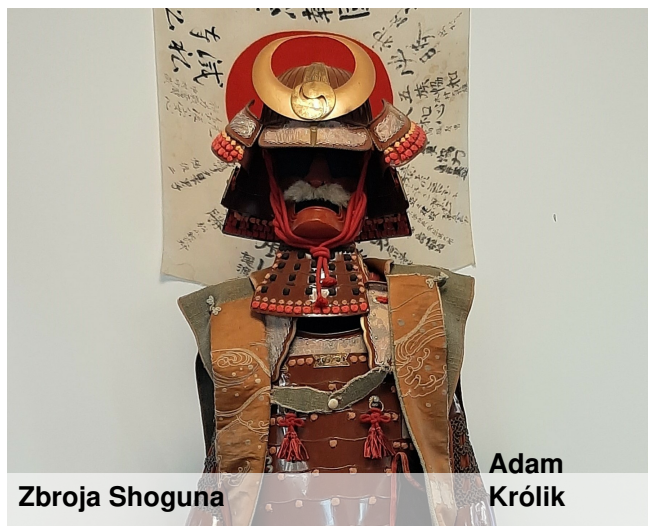
Polska

źródło: Internet

Kraina w kratę

Za jej stolicę uchodzi Swołowo (wieś niedaleko Słupska), w której znajduje się 70 obiektów wzniesionych tradycyjną techniką (zabudowa o konstrukcji ryglowej, ze smołowanymi na czarno belkami i bielonymi polami wypełnień, które nadają budynkom charakterystyczny, kraciasty wygląd).

W Swołowie znajduje się Muzeum Kultury Ludowej Pomorza. Jest to muzeum interaktywne z wieloma ciekawymi eksponatami, takimi jak piec chlebowy, kuźnia czy sprzęt rolniczy. Cała wieś jest jednym wielkim skansenem. Podczas zwiedzania ma się wrażenie, jakby się było w innej epoce. Zwiedzając, można wstąpić do karczmy, w której podawane są regionalne potrawy, takie jak pierogi z gęsiną czy zupa śledziowa.



Zbroja Shoguna

Adam Królik